

Słowo Życia – listopad 2021

[do druku \(pdf\)](#)

[dzieci \(gen4\)](#)

Te i inne wersje Słów Życia (m.in. wersja MP3, PP i dla młodych) znajdują się na stronie: slowozycia.net

„Bogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Boga”.

Ewangelia św. Mateusza została napisana przez chrześcijanina wywodzącego się z ówczesnego środowiska żydowskiego, dlatego zawiera wiele wyrażenia typowych dla tej tradycji kulturowej i religijnej. W rozdziale piątym Jezus jest przedstawiony jako nowy Mojżesz, który idzie na górę, aby ogłosić syntezę Prawa Boga: przykazanie miłości. Aby nadać powagę temu nauczaniu Ewangelia mówi, że Jezus usiadł jak mistrz. Nie tylko: Jezus jest również pierwszym świadkiem tego, co sam przepowiada. Najlepiej widać to, gdy głosi *Bogosławięstwa*, program całości swojego życia. W nich ujawnia się radykalny charakter miłości chrześcijańskiej, z jej owocami bogosławięstwa i pełni radości. (...)

„Bogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Boga”.

W Biblii pokój, po hebrajsku Szalom, oznacza stan harmonii człowieka z samym sobą, z Bogiem i z tym, co go otacza. Do dziś ludzie pozdrawiają się tym słowem z życzeniami pełni życia. Pokój jest przede wszystkim darem Boga, ale został też powierzony naszym pragnieniom. Spośród wszystkich bogosławięstw najbardziej to wydaje się wymagać naszego działania. Zachęca nas do wyjścia z obojętności i do życia w harmonii – zaczynając od siebie i swojego otoczenia, wykorzystując inteligencję, serce i rozum. Wzywa nas do podjęcia troski o innych; do leczenia ran i urazów osobistych i społecznych spowodowanych egoizmem tworzącym podziały wzywa do wspierania wszelkich wysiłków podejmowanych w tym kierunku. Jezus, Syn Boga, wypełnił swój misję, gdy oddał życie na krzyżu, aby zjednoczyć ludzi z Ojcem i przywrócić na ziemi braterstwo. Tak i ten, kto jest budowniczym pokoju, upodabnia się do Jezusa i tak jak On jest rozpoznawany jako syn Boga.

„Bogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Boga”.

Naładuj?c Jezusa, my równie? mo?emy przemieni? ka?dy dzie? w „dzie? pokoju”, k?ad?c kres ma?ym i du?ym wojnom, które tocz? si? codziennie wokó? nas. Aby to marzenie si? spe?ni?o, wa?ne jest budowanie sieci przyja?ni i solidarno?ci, udzielanie pomocy, ale tak?e jej przyjmowanie. Jak mówi? Denise i Alessandro: „Kiedy si? poznali?my, by?o nam ze sob? dobrze. Pobrali?my si? i na pocz?tku by?o bardzo dobrze, równie? dzi?ki narodzinom dzieci. Z biegiem czasu zacz??y pojawia? si? wzloty i upadki, nie by?o ju? mi?dzy nami ?adnego dialogu, wszystko by?o przedmiotem nieustannych k?ótni. Postanowili?my pozosta? nadal razem, ale ci?gle pope?niali?my te same b??dy, mieli?my do siebie pretensje, nie rozumieli?my si?. Pewnego dnia znajome ma??e?stwo zaproponowa?o nam udzia? w spotkaniu dla ma??e?stw prze?ywaj?cych trudno?ci[1]. Znale?li?my nie tylko kompetentnych i znaj?cych si? na rzeczy ludzi, ale tak?e «rodzin? rodzin», której powierzyli?my nasze problemy: nie byli?my ju? sami! Zapali?o si? ?wiat?o, ale to by? dopiero pierwszy krok: po powrocie do domu nie by?o ?atwo i nadal czasami upadamy. To co nam pomaga, to troska o siebie nawzajem, zobowi?zanie do rozpoczynania stale od nowa i utrzymywanie kontaktu z tymi nowymi przyjació?mi, aby razem i?? naprzód”.

„B?ogos?awieni, którzy wprowadzaj? pokój, albowiem oni b?d? nazwani synami Bo?ymi”.

Pokój, pokój Jezusa, jak mówi Chiara Lubich „wymaga od nas nowych serc i oczu, aby kocha? i widzie? we wszystkich kandydatów do powszechnego braterstwa”. I dodaje: „Mo?emy zada? sobie pytanie: Czy równie? w sk?óconych s?siadach? W kolegach, którzy staj? na drodze mojej kariery? Tak?e w tych, którzy s? z innej partii albo kibicuj? innej dru?ynie pi?karskiej? Tak?e w osobach wyznaj?cych inn? religi? i nale??cych do innych narodowo?ci? Tak, ka?dy jest moim bratem i siostr?. Pokój zaczyna si? tu, w relacji, któr? potrafi? stworzy? z ka?dym moim bli?nim. «Z?o rodzi si? w sercu cz?owieka», pisa? Iginio Giordani, oraz: «?eby oddali? niebezpiecze?stwo wojny, trzeba przewyci??y? ducha agresji, wyzysku i egoizmu, od których zaczyna si? wojna; trzeba odnowi? sumienia»[2]. ...?wiat si? zmieni, je?li my si? zmienimy. (...) Podkre?laj?c przede wszystkim to, co nas ??czy, mo?emy przyczynia? si? do kszta?towania takiej ?wiadomo?ci, która d??y do budowania pokoju i wspó?pracy dla dobra ludzko?ci. (...) W ko?cu zwyci??y mi?o??, bo ona jest silniejsza ni? wszystko inne. Postarajmy si? w tym miesi?cu ?y? tak, aby by? zaczynem nowej kultury – kultury pokoju i sprawiedliwo?ci. Ujrzymy odradzaj?c? si? w nas i wokó? nas now? ludzko??»[3].

Letizia Magri

[1] Zob. 10 anni di „Percorsi di luce” in <https://www.focolare.org/famiglienuove>.

[2] L'inutilita' della guerra, Rzym 2003, drugie wydanie, s.111, t?um. w?asne.

[3] Ch. Lubich, Słowo Życia, Stycze? 2004 r.